

ks. Marek Jagodziński, Radom

## TRYNITARNO-PNEUMATOLOGICZNE POŚREDNICTWO KOŚCIOŁA

W nowszej eklezjologii katolickiej na dalsze miejsce przesunęły się kwestie przedmiotowego traktowania Kościoła i jego oddziaływania na ludzi oraz jego historyczno-teologicznego uzasadnienia przez odwołanie się do pozytywnego ustanowienia przez Chrystusa. Kwestia jego założenia koncentruje się raczej dzisiaj wokół pytania o strukturalną kontynuację w nim dzieła Jezusa, a początek widzianny jest raczej w całym „wydarzeniu Chrystusa” – ziemskiego i zmartwychwstałego – obecnego w Kościele w Duchu Świętym. Zaniechano także używania analogii ciało-dusza na korzyść bardziej biblijnie zorientowanych pojęć i obrazów ukazujących jedność elementu widzialnego i niewidzialnego oraz „sakramentalnej” teologii Kościoła, wycofano nieco także teologiczny argument analogii Kościoła i Wcielenia.<sup>1</sup>

W takiej wizji Kościoła wielkiego znaczenia nabierają jego wymiary trynitarne. Kościół jest najwyraźniejszą w przestrzeni stworzenia „ikoną Trójcy Świętej”, obrazem, owocem i przestrzenią działania oraz Jej ucieleśnieniem.<sup>2</sup> Jest Ludem Boga Ojca, zgromadzonym przez Syna i Ducha Świętego. Od Chrystusa otrzymuje podstawę i kształt, orientację i normę oraz zjednoczony jest w „formie Chrystusa”. Jest „stworzeniem Słowa” i Jego „Oblubienicą”. Duch Święty sprawia, że charakterystyczne posłannictwo Syna, Jego otrzymana od Ojca wszechmoc i autorytet, Jego nauczanie i działanie uwewnętrzniają się w ludziach. W świetle Ducha Świętego Kościół jest dlatego „świętynią Ducha Świętego” i „Ciałem Chrystusa”. Swoją formę Kościół odnajduje przez Chrystusa, a różnorodność swojego życia w Duchu Świętym.<sup>3</sup> Decydująca dla Kościoła jest więc „ontologiczna” podstawa jego prawdy<sup>4</sup> – trwanie w żywym i nadającym mu sens związku z samo-

<sup>1</sup> Por. M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji. Teologiczny wymiar teorii komunikatywnego działania w eklezjologii Medarda Kehla SJ*, Radom 2002, 223-226.

<sup>2</sup> Por. J. Moltmann, *Der dreieinige Gott*, w: R. Weth (Hrsg.), *Der lebendige Gott. Auf den Spuren neueren trinitarischen Denkens*, Neukirchen-Vluyn 2005, 188-190.

<sup>3</sup> Por. G. Greshake, *Der dreieine Gott. Eine trinitarische Theologie*, Freiburg - Basel - Wien 1997, 377-380.

<sup>4</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution*, w: W. Kern - H.J. Pottmeyer - M. Seckler (Hrsg.), *Handbuch der Fundamentaltheologie*, Bd. III, *Traktat Kirche*, Freiburg - Basel - Wien 1986, 190.

udzieleniem się Boga w Jezusie Chrystusie<sup>5</sup> oraz z Jego obecnością w Duchu Świętym.<sup>5</sup>

## 1. Kościół sakramentem trójjedynego Boga

Kościół jest uobecnieniem w Duchu Świętym przekazanej ludziom miłości między Ojcem i Synem oraz przekazuje tę miłość w celu zbawienia wszystkich ludzi.<sup>7</sup> Teologicznym sensem Kościoła jest więc bycie „powszechnym sakramentem zbawienia”<sup>8</sup> (KK 48) w takiej mierze, w jakiej jego struktury wyrażają ten sens oraz mają udział w jego prawdzie.<sup>9</sup> Sobór ma na myśli nie tylko tajemniczą, wewnętrzną jego stronę, ale taką, która przejawia się w sferze widzialnej.<sup>10</sup> Tajemnica Kościoła tkwi bowiem w tym, że Duch Święty wybiera wspólnotę ludzką na narzędzie swojego działania zbawczego.<sup>11</sup> G. Greshake podkreśla, że także wymiar instytucjonalny Kościoła można uzasadnić pneumatologicznie – na płaszczyźnie wewnątrztrynitarniej Duch Święty jest nie tylko „wydarzeniem miłości” między Ojcem i Synem, lecz także trwałym owocem, który działa w instytucjonalnej warstwie Kościoła.<sup>12</sup>

<sup>5</sup> Por. A.A. Napiórkowski, *Mysterium communionis. Eklezjalny paradygmat dziejów zbawienia*, Kraków 2006, 68-85.

<sup>6</sup> Por. R. Słupek, *Jesteśmy Kościołem trójjedynego Boga. Kolegialność Kościoła według Yves'a Congara*, Lublin 2004, 27-67; K. Guzowski, *Symbolika trynitarna Kościoła jako komunii i misji*, w: A. Czaja – M. Marczewski (red.), *Communio w chrześcijańskiej refleksji o Kościele*, Lublin 2004, 214.

<sup>7</sup> Por. G. Greshake, dz. cyt., 385-386; M. Jagodziński, *Komunijna „fenomenologia” Kościoła według M. Kehla SJ*, w: A. Czaja – M. Marczewski (red.), dz. cyt., 257-264.

<sup>8</sup> Por. M. Kehl, *Kirche in der Kultur der Moderne*, w: M. Sievernich - J. Beckermann (Hrsg.), *Christen an der Schwelle zum dritten Jahrtausend*, Frankfurt a. Main 2000, 106-115; A.A. Napiórkowski, dz. cyt., 165-169.

<sup>9</sup> Por. tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 190; J. Meyer zu Schlochtern, *Sakrament Kirche. Wirken Gottes im Handeln der Menschen*, Freiburg i. Br. 1992; B. Stubenrauch, *Pneumatologia – traktat o Duchu Świętym*, Kraków 1999, 256-257.

<sup>10</sup> Por. P. Hünermann, *Ekklesiologie im Präsens. Perspektiven*, Münster 1995, 13-37.

<sup>11</sup> Por. B.J. Hilberath, *Vorgaben für die Ausarbeitung der Communio-Ekklesiologie*, w: tenże (Hrsg.), *Communio – Ideal oder Zerrbild von Kommunikation?*, Freiburg - Basel - Wien 1999, 279; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1994, 1994, 332; R. Laurentin, *Nieznany Duch Święty. Odkrywanie Jego doświadczenia i Jego Osoby*, Kraków 1998, 402-407.

<sup>12</sup> Por. G. Greshake, dz. cyt., 389-390, przyp. 465; A. Dalbesio, *Duch Święty w Nowym Testamencie, w Kościele, w życiu chrześcijańskim*, Kraków 2001, 110-123.

W refleksji nad eklezjologiczną treścią pojęcia *communio* uświadomiono sobie wyraźniej trynitarne wymiary tego określenia Kościoła.<sup>13</sup> J. Moltmann pisze, że chrześcijańskie doświadczenie Boga ma strukturę trynitarą i prowadzi do trynitarne doświadczenia wspólnoty.<sup>14</sup> W chwili obecnej czymś prawie oczywistym stało się mówienie o trójjedynym *Communio* Boga jako prawzorze i eschatologicznej wizji Kościoła<sup>15</sup>, a o Kościele jako „ikonie” Trójcy Świętej<sup>16</sup>. Daleko jest jednak jeszcze do wystarczającego oparcia eklezjologii o trynitologię i dlatego istotne jest nadal pytanie o metodyczne oraz treściowe unaocznienie analogii między obrazem Boga a obrazem Kościoła.<sup>17</sup> W świetle nauki ostatniego Soboru Kościół trzeba rozumieć i realizować strukturalnie jako „sakrament wspólnoty Trójjedynego Boga”. Ściśle chrystologiczny kontekst prowadzi więc do trynitarne rozwinięcia i pneumatologiczne pośrednictwa Kościoła<sup>18</sup>, i to właśnie jest podstawą jego powołania oraz posłannictwa. Analogia formułuje odpowiednie rozumienie i struktury wzajemnego związku obrazów Boga i Kościoła – nie zakłada naiwnego utożsamiania obu tych członów relacji, a strukturę Kościoła trzeba w dalszym ciągu kształtować w duchu osobowo-dialogicznym, społeczno-komunikacyjnym i strukturo-

<sup>13</sup> Por. F. de Chaignon, *Kościół a Trójca Święta w doktrynie Soboru Watykańskiego II*, w: L. Balter – S. Dusza – F. Mickiewicz i in. (red.), *Tajemnica Trójcy Świętej*, Poznań 2000, 477-489; M. Volf, *Trinität und Gemeinschaft. Eine ökumenische Ekklesiologie*, Mainz – Neukirchen-Vluyn 1996, 182-247; M. Jagodziński, *Trynitarne podstawy Kościoła jako komunii*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 42 (2004) nr 1, 51-79. Odnotować też trzeba krytyczne głosy w sprawie analogicznego związku między Trójcą Świętą a Kościołem, np. W. Böckenförde, *Zur gegenwärtigen Lage der römisch-katholischen Kirche. Kirchenrechtliche Anmerkungen*, „*Orientierung*” 62 (1998), 228-234; F.X. Kaufmann, *Glaube und Kommunikation: eine soziologische Perspektive*, w: D. Wiederkehr (Hrsg.), *Der Glaubenssinn des Gottesvolkes – Konkurrent oder Partner des Lehramts*, Freiburg 1994, 132-160; H. Vorgrimler, *Volk Gottes oder Communio?*, w: H. Keul – H.J. Sander (Hrsg.), *Das Volk Gottes – ein Ort der Befreiung*, Würzburg 1998, 41-53; tenże, *Communio-Ekklesiologie*, w: tenże, *Neues Theologisches Wörterbuch*, Freiburg – Basel – Wien 2000, 119-120. Przeciwno Vorgrimlerowi gwałtownie występuje J. Moltmann, dz. cyt., 196, przyp. 34.

<sup>14</sup> Por. dz. cyt., 186-192.

<sup>15</sup> Por. K. Guzowski, dz. cyt., 213-233; A. Czaja – M. Marczewski (red.), dz. cyt., 255-414.

<sup>16</sup> Por. G. Greshake, *Wierzę w Boga Trójjedynego. Klucz do zrozumienia Trójcy Świętej*, Kraków 2001, 77-83; R. Lachner, *Communio – eine Grundidee des christlichen Glaubens. Ein Beitrag zur Elementarisierung im Fach Dogmatik*, w: tenże – E. Spiegel (Hrsg.), *Qualitätsmanagement in der Theologie. Chancen und Grenzen einer Elementarisierung im Lehramtsstudium*, Kevelaer 2003, 243-245.

<sup>17</sup> Por. B. Nitsche, *Die Analogie zwischen dem trinitarischen Gottesbild und der communialen Struktur von Kirche. Desiderat eines Forschungsprogrammes zur Communio-Ekklesiologie*, w: B.J. Hilberath (Hrsg.), *Communio – Ideal oder Zerrbild von Kommunikation?*, Freiburg – Basel – Wien 1999, 81-83.

<sup>18</sup> Por. A. Czaja, *Credo in Spiritum Vivificantem. Pneumatologiczna interpretacja Kościoła jako komunii w posoborowej teologii niemieckiej*, Lublin 2003.

partycypatywnym. Teologiczna refleksja w odniesieniu do poznania Trójcy Świętej musi zbadać model subordynacyjny, mono-subiektywistyczny i trialogiczny – tym trzem koncepcjom trynitarnego wyznania wiary odpowiadają strukturalne modele Kościoła: subordynacjonistyczno-monarchiczny, chrystomoniczno-hierarchiczny i trialogiczno-komunialny)<sup>19</sup>

Najbardziej odpowiadającym linii soborowej jest model trialogiczno-komunialny. Trzeba więc przenieść boską „trialogię” i trynitarne zasady strukturalne do eklezjalnej „polilogii” i struktury organizacyjnej. Aby zabieg ten był konsekwentny i przekonujący, trzeba osiągnąć więcej jedności w ujmowaniu aksjomatów i zasad konstrukcji obrazu Boga – szczególnie w odniesieniu do wewnątrztrynitarnego opisu funkcji aktywnych odniesień Ducha Świętego do Ojca i Syna, wzajemnego ich udzielania się oraz trójbiegunowo-wzajemnej konstrukcji trynitologii. Odpowiednia logika refleksji teologicznej pomoże zastosować trynitologiczne pewniki i zasady w eklezjologicznej konstrukcji Kościoła. Gdy eklezjologiczne pytania o struktury znajdują swoje antropologiczne, pastoralne, prawne i organizacyjne odbicie, potrzebna będzie jeszcze dyskusja nad modelami, które doprecyzują strukturalnie i wypróbuja praktycznie wymiar analogii między obrazem Kościoła a obrazem Boga.<sup>20</sup>

## 2. Kościół sakramentem Ducha Świętego

Historia powstania Kościoła jest związana z zesłaniem Ducha Świętego<sup>21</sup>, który jako „*Communio* w Bogu”<sup>22</sup> jest podstawą umożliwiającą *communio* Kościoła. Dzięki darowi Ducha Świętego możliwy jest udział we wspólnocie z Bogiem – w miłości Ojca i Syna, w jednoczącym „My” Boga. Dzięki temu Kościół jako wspólnota wiary („my”) jest – jako ukazujący i pośredniczący znak Wspólnoty w Bogu – „sakramentem Ducha Świętego”.<sup>23</sup>

Tak jak teologia stoi przed zadaniem odpowiedzialnego mówienia o Bogu, tak też jest ona przy omawianiu też o Kościele w nieunikniony sposób nakierowana na

<sup>19</sup> Por. B. Nitsche, dz. cyt., 83-89, 93-104.

<sup>20</sup> Por. tamże, 102-103, 113-114; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 227-230.

<sup>21</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 190. H. de Lubac, *Katolicyzm. Społeczne aspekty dogmatu*, Kraków 1988, 67-68; A.A. Napiórkowski, dz. cyt., 26.

<sup>22</sup> Por. M. Kehl, *Kirche – Sakrament des Geistes*, w: W. Kasper (Hrsg.), *Gegenwart des Geistes. Aspekte der Pneumatologie*, Freiburg 1979, 155-180; tenże, *Hinführung zum christlichen Glauben*, Mainz <sup>2</sup>1987, 136nn; H.U. von Balthasar, *Pneuma und Institution. Theologische Skizzen IV*, Einsiedeln 1974, 135-201; J. Ratzinger, *Der Heilige Geist als communio. Zum Verhältnis von Pneumatologie und Spiritualität bei Augustinus*, w: C. Heitmann - H. Mühlen (Hrsg.), *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes*, Hamburg - München 1974, 223-238; H. Mühlen, *Der Heilige Geist als Person*, Münster <sup>3</sup>1968.

<sup>23</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 191; B. Stubenrauch, *Pneumatologia – traktat o Duchu Świętym*, Kraków 1999, 257-260; A.A. Napiórkowski, dz. cyt., 145-152.

dialog z filozofią społeczną.<sup>24</sup> Musi być jednak dowartościowany przy tym aspekt trynitarno-pneumatologiczny Kościoła, gdyż inaczej grozi niebezpieczeństwo, że socjologia zacznie pełnić w stosunku do Kościoła funkcję desakralizacyjną.<sup>25</sup> Istotnym pojęciem i antropologiczną podstawą takiej teologii jest „komunikacja”<sup>26</sup> – udzielanie oparte na zdolności osoby do słuchania i otwarcia na innych, które z kolei prowadzi do powstania wspólnoty (*communio*<sup>27</sup>). Względy socjologiczno-humanistycznych otrzymują jednak głębię znaczeniową dopiero w świetle dopełnienia chrystologicznego i trynitarnego. Ponieważ Jezus Chrystus objawił się światu jako Słowo Boga i to Słowo miłości jest ekonomiczno-zbawczym wyrazem wewnątrztrynitarnego dialogu miłości między Ojcem, Synem i Duchem Świętym – pojęcie komunikacji jest w stosunku do teologii czymś bardziej niż odpowiednim.<sup>28</sup> Oznacza to, że wiedza na temat komunikacji dostarcza właściwego kryterium do rozumienia pojęcia komunikacji jako realizacji miłości.<sup>29</sup> Istotą Boga jest osobowa komunikacja miłości w sensie udzielania siebie i wymiany miłości. Ojciec jest właściwym źródłem komunikacji miłości, Syn jest Słowem, które stało się Ciałem, Duch Święty jest uosobioną miłością Ojca i Syna, a jednocześnie uosobioną komunikacją miłości – jest wewnątrztrynitarnym węzłem miłości zwróconym w ekonomiczno-zbawczej inwersji ku ludziom, jest osobowym środowiskiem-medium komunikacji miłości między chrześcijanami a Chrystusem. Komunikacja Boga z ludźmi potrzebuje „przyczynowości formalnej”, która nie redukuje odbiorcy do niższego poziomu, lecz podnosi go do sfery komunikującego. Ponieważ osobowa komunikacja ma strukturę dialogiczną, potrzebuje „przyczynowości osobowej”, zakładającej tak aktywność inicjatora komunikacji, jak i jej odbiorcy, który powierza się inicjatorowi. Tak więc komunikacja ludzi z Ojcem jest utrzymywana

<sup>24</sup> Por. J. von Soosten, *Zur theologischen Rezeption von Jürgen Habermas' „Theorie des kommunikativen Handelns“*, „Zeitschrift für Evangelische Ethik“ 34 (1990), 139.

<sup>25</sup> Por. A. Skowronek, *Teologiczne zbliżenia – węzłowe problemy Vaticanum II w aspekcie ekumenicznym*, Warszawa 1993, 94, 99, 107; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 296.

<sup>26</sup> Por. E. Coreth, *Lebensvollzug in Kommunikation und Interaktion*, w: P. Hünermann - R. Schaeffler (Hrsg.), w: P. Hünermann - R. Schaeffler (Hrsg.), *Theorie der Sprachhandlungen und heutige Ekklesiologie. Ein philosophisch-theologisches Gespräch*, Freiburg - Basel - Wien 1987, 16-22.

<sup>27</sup> Por. G. Greshake, *Der dreieine Gott...*, dz. cyt., 176-177.

<sup>28</sup> Można nawet mówić o trynitarno-chrystologicznym wymiarze ostatecznego uzasadnienia wszelkiej komunikacji. Por. M. Jagodziński, *Teologia a komunikacja*, „Studia Theologica Varsaviensia” 41 (2003) nr 2, 73-102.

<sup>29</sup> Por. H.O. Meuffels, *Kommunikative Sakramententheologie*, Freiburg - Basel - Wien 1995, 32-33; P. Hofmann mówi o *Trójcy immanentnej jako modelu otwartej wspólnoty komunikacji, która jest równocześnie prawozorem i celem każdej ludzkiej komunikacji (Glaubensbegründung. Die Transzendentalphilosophie der Kommunikationsgemeinschaft in fundamentaltheologischer Sicht*, Frankfurt a. M. 1988, 268).

dzięki osobowemu odniesieniu ludzi do Chrystusa i dzięki formalnemu napełnieniu ich Duchem Świętym.<sup>30</sup>

Dialektyczny charakter Kościoła – polegający na tym, że jest on uprzednią podstawą wiary, a jednocześnie budowany jest na bazie wiary – odpowiada dokładnie jego pneumatologicznemu wymiarowi, tzn. podarowanej mu przez Ducha Świętego jedności Komunii. Duch Święty w aspekcie wewnątrztrynitarnym jest „przestrzenią” umożliwiającą miłość między Ojcem i Synem, a na płaszczyźnie historycznej jest umożliwiającym, uprzednim darem dla wiary i Kościoła. Tylko w Duchu Świętym Ojciec i Syn odnoszą się do siebie we wzajemnej miłości, tylko w Duchu Świętym ludzie dochodzą do wiary w Boga objawiającego się w Jezusie Chrystusie. Ta właściwość Ducha Świętego objawia się widzialnie w Kościele, który jest sakramentem Komunii Bożej, gdyż w społecznej rzeczywistości jest on zawsze ofiarowaną uprzednio, umożliwiającą wiarę przestrzenią życia. Z drugiej strony, na płaszczyźnie intratrynitarniej Ducha Świętego można rozumieć jako „wynik”, jako „dar” miłości Ojca i Syna, jako formę jedności, która „od Ojca i Syna pochodzi” i jednoczy, a jednocześnie różnicuje Ojca i Syna pod względem osobowym.<sup>31</sup> Ten wymiar Ducha Świętego wyraża się w Kościele przez to, że jedność Kościoła wyrasta równocześnie z ludzi wierzących. Ich samodzielne bytowanie jako podmiotów w wierze jest nie tylko nie pomniejszane przez wspólną wiarę, lecz wręcz w tej wierze staje się sobą.<sup>32</sup>

Objawienie Boże dokonuje prawdziwej transcendencji ludzkiej komunikacji do historycznej wspólnoty ludzi z Bogiem, wspólnoty Ducha Świętego, Ludu Bożego trwającego przed obliczem Boga.<sup>33</sup> Wynikające z przyjęcia Ewangelii Jezusa Chrystusa powierzenie się Bogu jest wejściem w relację z trójjedynym Bogiem – jest ufnym „zanurzeniem się” w pełnym miłości odniesieniu Syna-Jezusa do Ojca i realnym udziałem w tym odniesieniu. To wzajemne odniesienie miłości między Ojcem i Synem Tradycja chrześcijańska nazywa Duchem Świętym. Dla wyjaśnienia jedności i zróżnicowania trynitarniej „struktury odniesień” M. Kehl stosuje schemat zaczerpnięty z modelu komunikatywnego działania. „*Ojciec*” jest nie posiadającym początku, bezpośrednim Podmiotem i Źródłem (...) nieskończenie ofiarującej się miłości. „*Syn*” jest pochodzącym od Ojca i pośredniczonym przez Niego Celem i Partnerem (...) nieskończenie otrzymywanej miłości. „*Duch Święty*” jest jednoczącym, pośredniczącym między Ojcem i Synem, a także pośredniczonym przez Niego Środowiskiem (...) tej nieskończonej miłości. Miłość sama wreszcie jest Treścią, Zawartością (...) tego, co istnieje między Ojcem, Synem i Duchem Świętym, i jako

<sup>30</sup> Por. E.J. Kilmartin, *Christian Liturgy. Theology and Practice. I. Systematic Liturgy*, Kansas City 1988, 139-140; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 299.

<sup>31</sup> Por. M. Kehl, *Hinführung...*, dz. cyt., 136-140.

<sup>32</sup> Por. tenże, *Die Kirche. Eine katholische Ekklesiology*, Würzburg<sup>3</sup> 1994, 68-75, 158-159.

<sup>33</sup> Por. tamże, 328-331; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 342.

taka jest identyczna z boską „Istotą”.<sup>34</sup> Konsekwencją takiego ujęcia Trójcy Świętej jest odpowiednie pojmowanie Kościoła, który rozumie siebie jako „sakrament Bożej Communioni”; jako taki tworzy zjednoczona przez Ducha Świętego, ukształtowaną na wzór Syna – Jezusa Chrystusa i powołana wraz z całym stworzeniem do Królestwa Boga Ojca wspólnotę wierzących, która ukształtowana jest jednocześnie „hierarchicznie” i synodalnie.<sup>35</sup>

Chrześcijańska Tradycja nazywała często Ducha Świętego „Jednością” (*unio*) lub „Wspólnotą” (*communio*) w Bogu.<sup>36</sup> Ponieważ wspólnota między Ojcem i Synem jest (relatywnie) samodzielnym (jako osoba) istnieniem Bożej Miłości,

<sup>34</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, w: M. Kehl - N. Glatzel - N. Mette, *Kirche als Institution*, „Deutsches Institut für Fernstudien an der Universität Tübingen. Fernstudium Katholische Religionspädagogik”, Studienbrief II/1, Tübingen 1984, 121; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 343. Nie istnieje jednolita eklezjologia katolicka. Istnieje natomiast wiele projektów i modeli myślowych, usiłujących ująć jego fenomen. Trzeba więc wskazywać na tworzące je elementy i charakterystyczne właściwości, które w sumie dadzą pewien rodzaj addytywno-deskryptywnego opisu. Z reguły łączą się z tym pewne modele myślowe i nastawienia wywodzące się z inspiracji określonych filozofii (por. M. Kehl, *Kirche als Institution. Zur theologischen Begründung des institutionellen Charakters der Kirche in der neueren deutschsprachigen katholischen Ekklesiologie*, Frankfurt a. Main<sup>2</sup>1978, 67; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 221). Ważnym elementem tła rozwoju myśli teologicznej jest kwestia wzajemnych odniesień między filozofią współczesną a teologią (por. H.-J. Höhn, *Kirche und kommunikatives Handeln. Studien zur Theologie und Praxis der Kirche in der Auseinandersetzung mit den Sozialtheorien Niklas Luhmanns und Jürgen Habermas'*, Frankfurt a. Main 1985, 117-118). Przykładem jest relacja między filozoficznymi teoriami działań językowych a rozwojem współczesnej eklezjologii. Wyrażenia językowe nie tylko opisują treści i przekazują je słuchaczowi, lecz są częścią działania, poprzez które powstaje nazywana przez nie treść. Działania takie zakładają jednak istnienie wcześniejszych od nich „ram instytucjonalnych” Obok sformułowań prawnych doskonałym przykładem tego, „jak działa się słowami”, są słowa formuł towarzyszących sakramentom, a Kościół – będący „ramami instytucjonalnymi” – jest wyraźnym przykładem związku między działaniem językowym a instytucją. Współczesny rozwój filozofii języka jest okazją do kontaktów z sakramentologią i eklezjologią, które doprowadziły do przemyślenia na nowo sakramentalnej specyfiki Kościoła jako sakramentu zbawienia. „Sakramentalne słowo” bowiem jest częścią działania, poprzez które Duch Święty kształtuje wspólnotę Kościoła jako skuteczny znak zbawienia świata (por. M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 221-222).

<sup>35</sup> M. Kehl, *Die Kirche...*, dz. cyt., 51. Por. M. Jagodziński, *Komunijna „fenomenologia”* dz. cyt., 256.

<sup>36</sup> Por. M. Kehl, *Die Kirche...*, dz. cyt., 70-73; H.U. von Balthasar, *Pneuma und Institution...*, dz. cyt., 201-235; J. Ratzinger, *Der Heilige Geist als communio...*, dz. cyt., 223-238; H. Mühlén, *Soziale Geisterfahrung als Antwort auf eine einseitige Gotteslehre*, w: C. Heitmänn - H. Mühlén, *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes*, Hamburg - München 1974, 252-272; tenże, *Der Heilige Geist als Person*, dz. cyt.

H. Mühlen mówi, iż Duch Święty stanowi „My” w Bogu.<sup>37</sup> Tej Boskiej Wspólnocie między Ojcem i Synem (Duchowi Świętemu) przysługuje pierwotnie i wzorczo właściwość pośredniczącego medium, ponieważ Bóg sam w sobie – w Duchu Świętym – jest tworzącym wszystko i doprowadzającym do doskonałości wydarzeniem pośredniczenia. Z jednej strony jedność między Ojcem i Synem jest zawsze istniejącą uprzednio wspólną „Przestrzenią” (Duchem) ich odniesienia, gdyż tylko w Duchu nieskończonej miłości Ojciec odnosi się do Syna, a Syn do Ojca (Bóg jest zawsze Duchem miłości, wzajemnego oddania się Ojca i Syna). Z drugiej jednak strony ten wspólny Duch „ustanawiany jest” tylko dzięki wzajemnemu odniesieniu między Ojcem i Synem, zależy od tego wzajemnego odniesienia i bez niego nie byłoby żadnego „My”, żadnej wspólnoty. Jeśli człowiek pozwoli na objęcie się tym wzajemnym odniesieniem Ojca i Syna, i otrzymuje w nim udział, to znaczy, że został przyjęty „do” Ducha Świętego jako Wspólnoty między Ojcem i Synem. Dlatego Biblia mówi o darze Ducha Świętego jako o „otrzymaniu Ducha Świętego” i „byciu napełnionym przez Ducha Świętego”.<sup>38</sup>

„Napełnienie Duchem Świętym” dokonuje się we wspólnocie. Ponieważ On sam jest pośredniczącą „Wspólnotą” między Ojcem i Synem, przyjęcie do tej Wspólnoty jest oparte na wspólnocie i jest wspólnototwórcze. Duch Święty jako *Communio* w Bogu jest właściwym, teologicznym fundamentem kościelnej *communio* – wspólnoty w wierze.<sup>39</sup> Uprzedni dar wspólnej „przestrzeni życia” wiary nie opiera się więc na ludzkiej, religijnej woli wspólnoty, lecz na darze Ducha Świętego, na podarowaniu udziału we Wspólnocie, która istnieje w Bogu. Jeśli więc ta wspólnota wiary otwiera się na działanie Ducha Świętego, staje się historycznym znakiem wewnątrzboskiej *Communio* – „sakramentem Ducha Świętego”. Na tym polega właściwy sens tej wspólnoty – jako wspólnota wierzących w historii ma w sposób znakowo-sakramentalny ukazywać jedność Ojca i Syna we wspólnym Duchu i pośredniczyć jak każdy sakrament. Dlatego właśnie został jej dany Duch Święty.<sup>40</sup>

Kościół jest więc objęty związkiem z pneumatologią, a Duch Święty jest pośredniczącym „w czym” historii zbawienia lub pośredniczącą mocą, w której i przez którą Jezus Chrystus przychodzi do człowieka. Duch Święty pośredniczy jako udzielone przez Zmartwychwstałego uprzednio i na stałe, a jednocześnie jako dawane za każdym razem w Jego przyjściu do ludzi „środowisko sensu”. On jest środowi-

<sup>37</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 121; tenże, *Hinführung...*, dz. cyt., 136; H. Mühlen, *Der gegenwärtige Aufbruch der Geisterfahrung und die Unterscheidung der Geister*, w: W. Kasper (Hrsg.), *Gegenwart des Geistes. Aspekte der Pneumatologie*, Freiburg - Basel - Wien 1979, 50. M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 343.

<sup>38</sup> Por. M. Kehl, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 158-159; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 344.

<sup>39</sup> Por. A.A. Napiórkowski, dz. cyt., 152.

<sup>40</sup> Por. M. Kehl, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 155-161; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 190-191; tenże, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 122-123, 139; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 344-345.

skiem sensu wzajemnej miłości Ojca i Syna, a także Ich ujawniającą się w Nim i łączącą Ich „formą społeczną“ W przekraczającej siebie mocy tegoż Ducha trójjedyny Bóg udziela się światu jako Pośrednik: jako *Spiritus Creator* napędza świat stwórczą, dającą życie mocą Boga; jako *Spiritus Redemptor* Zmartwychwstałego jest osobowym „środowiskiem sensu“, poprzez które ludziom udzielana jest zbawcza miłość Ojca i Syna. Przez Niego historia ludzkości zostaje włączona w wydalenie tej miłości po to, by stała się doskonałą, historyczną postacią tożsamej z Nim *communio* – „społecznej formy“ miłości samego Boga. Ta pośrednicząca moc Ducha Świętego znajduje swój cel w rozszerzeniu miłości Ojca i Syna na powszechne *communio* ludzi z Bogiem i między ludźmi.<sup>41</sup>

Kościół nie „posiada” Ducha Świętego jako wcielonego w niego *a priori*, jako przysługującej mu „duszy” (w sensie analogicznym do posiadania duszy przez ciało). Duch Święty nie przebywa w „materialnej strukturze” Kościoła ani jako jego „wewnętrzna forma” (w sensie czynnej super-jakości), ani jako antropologiczna zasada życia czy też socjologiczna zasada systemu. Wręcz przeciwnie – jako sakrament Ducha Świętego Kościół wskazuje na to, co jest ponad nim, na to, co symbolizuje, czyli na przerastającą go w nieskończony sposób rzeczywistość Ducha Świętego. Duch Święty jest obecny jako rzeczywiste „środowisko sensu” zbawienia. Trwający w ufności wobec Ducha Świętego Kościół skutecznie w sobie wewnętrzną dynamikę sakramentu i sakramentalnego przerastania siebie, która oczekuje na Ducha Świętego jako na czysty dar, który jest ciągle dawany i ciągle na nowo musi być przyjmowany. Tylko w takiej postawie oczekiwania Duch Święty może być obecny w Kościele jako pośredniczące w zbawieniu „środowisko sensu“, a Kościół może być Jego sakramentem.<sup>42</sup>

### 3. Pneumatologiczny wymiar pośrednictwa Kościoła

W jakim stopniu Kościół może okazać się sakramentem Ducha Świętego? Jak to jest możliwe, żeby jako wielki system społeczny i dzięki temu stał się dla całej ludzkiej społeczności skutecznym ukazaniem udzielającej zbawienia i budującej jedność mocy Ducha Świętego? M. Kehl odpowiada, że jeśli Kościół urzeczywistni się jako „konkretna wolność wiary“, będzie mógł wypełnić tę funkcję. Pojęcie „konkretna wolność” zostało zaczerpnięte z heglowskiej filozofii prawa i oznacza, że wolność jednostki staje się tylko wtedy „konkretna”, gdy umiejscowi się wewnątrz pozornie abstrakcyjnej rzeczywistości społecznej oraz ożywi ją i ukształtuje duchem wolności – gdy nie „wyabstrahuje” się z tej rzeczywistości społecznej w pry-

<sup>41</sup> Por. M. Kehl, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 157, 159-160; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 190; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 345-346.

<sup>42</sup> Por. M. Kehl, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 160-161; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 347-348.

watność, lecz będzie współrealizować tendencję coraz większej formalizacji tego, co intersubiektywnie społeczne.<sup>13</sup>

Zawsze istnieje niebezpieczeństwo, że wspólnota wierzących zamknie się przed Duchem Świętym i przestanie być historycznym odwzorowaniem *Communio* samego Boga. Kehl twierdzi, że dzisiaj to niebezpieczeństwo jest szczególnie wielkie – z powodu doświadczanej przez ludzi zinstytucjonalizowanego i biurokratycznego Kościoła „instytucja” i „Duch Święty” to przeciwieństwa prawie nie do pokonania.<sup>14</sup> Jak w takiej sytuacji Kościół może obronić swój charakter historycznego znaku Bożego Ducha i Jego wspólnototwórczej mocy? Najpierw trzeba ukazać, na czym polega specyficzna służba wymiaru instytucjonalnego Kościoła wobec zadania uobecniania Ducha Świętego we wspólnocie wiary.<sup>15</sup>

W jakim stopniu Kościół jest „sakramentem Ducha Świętego” jako pośredniczący znak budującego jedność, osobowego „środowiska” zbawienia? Dlaczego społeczna tkanka Kościoła jest sakramentem? M. Kehl uważa, że służba pełniona przez instytucję Kościoła wobec obecności Ducha Świętego w *communio* Kościoła zawiera się w trzech specyficznych funkcjach: zachowaniu Kościoła w jego tożsamości, integrowaniu go i wyzwaniu.<sup>16</sup>

### 3.1. Pneumatologiczno-eklezjalny wymiar zachowania tożsamości

Duch Święty prowadzi Kościół do zachowania tożsamości z pierwotnymi wydarzeniami wiary wraz z jej historią przy pomocy instytucjonalności Kościoła.<sup>17</sup> Wiąże wspólnotę w wierze z historią Jezusa z Nazaretu i wprowadza coraz głębiej w Jego prawdę (por. J 14, 17. 26; 16, 13n). W tym przywiązaniu wiara chrześcijańska odnajduje w Duchu Świętym swoją chrześcijańską autentyczność i tożsamość. Odnajduje podstawę swojej wiary i utożsamia się z nią. Utożsamienie to dokonuje się poprzez głoszenie prawdy Ewangelii (por. 1Kor 1,23; 2,2), chrzest (por. Rz 6,3n), uczestnictwo w „uczcie Pana” (por. 1Kor 11,26), dzięki wskazówkom Apostołów (por. Ga 6,2) itp. Poprzez te formy życia kościelnego Duch Święty pomaga Kościo-

<sup>13</sup> Por. M. Kehl, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 167; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 352-354.

<sup>14</sup> Por. M. Kehl, *Institution*, w: Ch. Schütz (Hrsg.), *Praktisches Lexikon der Spiritualität*, Freiburg 1988, 656.

<sup>15</sup> Por. J. Werbick, *Den Glauben verantworten. Eine Fundamentaltheologie*, Freiburg - Basel - Wien 2000, 804-830; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 357-359.

<sup>16</sup> Por. M. Kehl, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 173; tenże, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 139; tenże, *Die Kirche...*, dz. cyt., 394-402; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 359.

<sup>17</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution. Zur theologischen Begründung des institutionellen Charakters der Kirche...*, dz. cyt., 319; tenże, *Die Kirche...*, dz. cyt., 394-398; tenże, *Kirche in der Sorge um ihre Identität oder Kirche für die anderen*, „Lebendige Seelsorge” 32 (1981), 60-62.

łowi zachować jego tożsamość jako wspólnoty Ukrzyżowanego w drodze przez historię zbawienia.<sup>48</sup>

Podstawą zachowania istotnej tożsamości wiary jest będący dziełem Ducha Świętego „zmysł wiary” wszystkich wierzących. Służba temu „zmysłowi”, utrzymywanie i wyostanie go, chronienie przed pomyłkami i jednostronnościami, ustanawianie go jako drogowskazu i kamienia granicznego – to zadanie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.<sup>49</sup> Troskę o autentyczność przepowiadania (a przez to o autentyczność wspólnoty) spełnia urząd biskupi, *communio* Kościoła i jego kierownictwa, a także kanon ksiąg biblijnych, wyznanie wiary, porządek liturgiczny, prawo Kościoła, sobory, urząd Piotra i jego władza itp. Wszystkie one służą jako znaki tożsamości każdej nowej terażniejszości wiary z jej początkiem i z zaczynającą się od niego historią. Nie mają tej utożsamiającej mocy same z siebie, lecz dzięki Duchowi Zmartwychwstałego, który stwarza dla Ewangelii tego typu formy pośredniczenia. Okazują się zaś one „narzędziami” utożsamiającego Ducha wtedy, gdy wsluchują się z wiarą w Ewangelię i zwracają baczną uwagę na „znaki czasu”.<sup>50</sup>

W tym ukazuje się kryterium pozwalające na odróżnienie prawdziwej posługi zachowania tożsamości Kościoła od typowego niebezpieczeństwa samej tylko „konserwacji” „Utożsamiająca” moc Ducha Świętego ukazuje się przede wszystkim tam, gdzie Kościół bez lęku wchodzi ze swoim orędziem w ciągle nową sytuację historyczną i w niej zyskuje nową – chociaż zgodną z pierwotną – tożsamość w wierze. Obca wobec Ducha Świętego postawa „konserwacji” usztywnia tylko Kościół w bezruchu wobec tego, co już było, i nie pozwala Ewangelii rozwinąć jej zbawczego i wyzwalającego działania. Pewność zaś tego, że nie dojdzie przy tym do utraty tożsamości, jest przedmiotem nadziei opartej na obecności Ducha Świętego.<sup>51</sup>

Formalne kryterium jest jednak tylko wtedy prawomocne, jeżeli służy treściwej autentyczności wiary, a wspólna wiara jest tylko wtedy autentyczna, gdy zawsze czuje się związana z kryteriami formalnymi. Dialektyka ta nie oznacza jednak równoważności: pierwszeństwo posiada jednoznacznie treściowy przekaz wiary

<sup>48</sup> Por. tenże, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 89-112, 126; tenże, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 175; tenże, *Die Kirche...*, dz. cyt., 394-395; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 191-192; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 359-361.

<sup>49</sup> Por. M. Kehl, *Die Kirche...*, dz. cyt., 396-397; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 361.

<sup>50</sup> Por. M. Kehl, *Brauchen wir heute eine „Glaubensregel“? Zeichen der Einmütigkeit*, „Entschluss” 48 (1993), 28-31; tenże, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 127; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 361-362.

<sup>51</sup> Por. M. Kehl, *Brauchen wir heute eine „Glaubensregel“?...*, dz. cyt., 31; tenże, *Kirche in der Sorge...*, dz. cyt., 57-65; tenże, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 128; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 192-193; tenże, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 176; tenże, *Die Kirche...*, dz. cyt., 387-398; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 362-363

i jemu ma służyć wszystko, co jest formalne w Kościele, a służba ta jest tym lepsza, im bardziej niezauważalna, a istotny przekaz jest ewidentny sam w sobie. Takie subtelne pośrednictwo może zrealizować się tylko wtedy, gdy obie strony z będą trwać w obejmującej je jedności *communio* – gdy Słowo Boże nie będzie pozbawiane kontekstu całej historii i terażniejszości wiary oraz gdy sformalizowane struktury nie będą dominować ponad wspólnotą wiary. W tym napięciu jedności *communio* i jej historii ujawnia się „konkretyzująca“ moc Ducha Świętego.<sup>52</sup>

### 3.2. Pneumatologiczno-eklezjalny wymiar zachowania jedności

Posługując się instytucjonalnymi formami Kościoła Duch Święty włącza wiernych do pierwotnej jedności Kościoła powszechnego.<sup>53</sup> Integrujące działanie Ducha Świętego jest ściśle związane z Jego mocą „utożsamiania” W przypadku działania integrującego chodzi o związek terażniejszości wiary z Kościołem powszechnym. To Duch Święty jest dawcą różnorodnych charyzmatów i On jednoczy (por. 1Kor 12,1-31; Rz 12,4-8; 14; 15). Poddanie się jednoczącej mocy Ducha Świętego i włączanie się do jedności Ciała Chrystusa jest jednocześnie znakiem pozwalającym na rozpoznanie prawdziwości charyzmatu. Jedność ta bowiem nie jest czymś zewnętrznym czy dodatkowym, lecz pierwotnym i udzielonym przez Ducha Świętego. Nie niszczy ona wielości charyzmatów i obecności w nich Ducha Świętego, ale sprzeciwia się sekciarskiemu uporowi i samozadowoleniu, które prowadzi do wyobcowania się z chrześcijaństwa. „Mocnych” we wspólnocie św. Paweł upominał ciągle, aby ze względu na „słabszych”, którzy nie mogą za nimi „nadażyć”, rezygnowali z jakiegokolwiek prowokującego demonstrowania swojej siły.<sup>54</sup>

W trosce o to, by wszystkie charyzmaty służyły powodowanej działaniem Ducha Świętego jedności wspólnoty, bardzo wcześnie wykształciła się szczegółna odpowiedzialność instytucjonalnych urzędów. W następstwie urzędu apostołskiego służbę tę przejęli prezbiterzy i biskupi. Nie jest ona w żadnym wypadku działaniem czysto administracyjnym, lecz służbą o wymiarze teologiczno-duchowym.<sup>55</sup> W trosce o jedność także sprawowanie Eucharystii zostało związane z urzędem i przybrało formę instytucjonalną.<sup>56</sup> W kontekście Eucharystii ukształtowały się z biegiem

<sup>52</sup> Por. M. Kehl, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 176-177; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 363-364.

<sup>53</sup> Por. A.A. Napiórkowski, dz. cyt., 204-210.

<sup>54</sup> Por. M. Kehl, *Die Kirche...*, dz. cyt., 398-399; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 193; tenże, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 128-129; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 364-365.

<sup>55</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 129-130; W. Kasper, *Die Funktion des Presbiteren in der Kirche*, w: tenże, *Glaube und Gesichte*, Mainz 1970, 380n.; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 365.

<sup>56</sup> Por. M. Kehl, *Die Kirche...*, dz. cyt., 288-290; tenże, *Eucharistie und Auferstehung. Zur Deutung der Ostererscheinungen beim Mahl*, „Geist und Leben“ 43 (1970), 90-125; tenże, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 107-112; A. Gerken, *Teologia Eucharystii*, Warszawa 1972; J. Ratzinger, *Das neue Volk Gottes*, dz. cyt., 234.

historii posługi urzędu biskupiego, kolegium biskupów, soborów i urzędu Piotra, a poszczególne Kościoły lokalne zostały zintegrowane w obejmującą wszystkie „katolicką” jedność Kościoła powszechnego.<sup>57</sup> Podobne zadanie spełniają także: wspólne wyznanie wiary – jako znak egzystencjalnego bycia jednością w odniesieniu wiary ku Bogu, dogmat – jako znak zgodności w tej wierze (z zachowaniem różnorodności sposobów jego interpretacji), prawo – jako znak wspólnego posłuszeństwa wobec jednego Pana itp. W każdym z nich chodzi o to, żeby wiara poszczególnych ludzi, ugrupowań czy Kościołów lokalnych mogła „rozszerzać się” w kierunku większej, wspólnej wiary Kościoła jako całości. Cztery istotne „znamiona” Kościoła muszą być ze sobą zawsze powiązane – jeden Kościół jest jednocześnie uświęcony przez Ducha Świętego, pośredniczy na drodze powszechnej woli zbawczej Boga i trwa w apostołskiej tożsamości.<sup>58</sup> Duch Chrystusa sprawiający jedność Jego Ciała posługuje się instytucjonalnymi strukturami Kościoła, gdyż dzięki ich obiektywnej i sformalizowanej (w pewnej mierze) postaci, relatywnie samodzielnej wobec wiary konkretnego człowieka, stają się w Kościele bronią przeciwko skierowanej na siebie, zamkniętej w sobie i lekceważącej większą jedność „charyzmatycznej” pewności siebie.<sup>59</sup>

Typowym zagrożeniem „integrującej” posługi instytucji kościelnych jest łatwe utożsamianie jej z „uniformizacją” czy „harmonizacją”.<sup>60</sup> W procesie tego włączania w wielką jedność Kościoła musi dochodzić do głosu także różnorodność (pozwalająca jednak na zachowanie zdolności do działania). To oznacza konieczność zachowania wzajemnej otwartości – Kościół musi uznawać prawomocne różnice, a poszczególni wierni i różne style życia muszą uznawać większą jedność.<sup>61</sup> W takim wzajemnym nakierowaniu ujawnia się jednocząca moc Ducha Świętego, który jednoczy w wymiarach intertrynitarnych i historycznych, uwidoczniając i strzegąc osobowe różnice (między Ojcem a Synem, między Chrystusem a chrześcijanami, między samymi chrześcijanami).<sup>62</sup> Również w tej dziedzinie trzeba zachować zdolność do wzajemnego korygowania się. Wielość charyzmatów, wspólnot i Kościołów służy Duchowi Świętemu do „wyrwania” Kościoła z instytucjonalnego dążenia do samozachowania i otwierania go na „katolicką” pełnię wiary. W gotowości do tego można widzieć kryterium pozwalające na odróżnienie zgodnej z Duchem integracji od pozabawionego Ducha uniformizmu. Jeśli proces różnienia się zostanie zrównoważony przez dążenie do integracji, Kościół pozostanie „systemem otwartym” na Ducha Świę-

<sup>57</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 130-131; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 193; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 366.

<sup>58</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 193; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 366; A.A. Napiórkowski, dz. cyt., 202-228.

<sup>59</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 131; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 193-194; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 366-367.

<sup>60</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 194.

<sup>61</sup> Por. A.A. Napiórkowski, dz. cyt., 153-156.

<sup>62</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 131.

tego i będzie poszukiwał zabezpieczenia swojej jedności nie na drodze budowania perfekcyjnej organizacji, totalitarnego, „duchowego” integralizmu czy też czysto formalnego zrozumienia i posłuszeństwa, lecz pozwoli pokornie i z oddaniem (przy zachowaniu swojego „narzędziowego” współdziałania) – ofiarować sobie tę jedność przez Ducha Świętego. Ponieważ Duch Święty działa tak w różnych postaciach wiary poszczególnych ludzi (w charyzmatkach) i wspólnot, jak i w obiektywno-instytucjonalnych formach kościelnych, konieczne jest zachowanie (przy całej wspólności) nienaruszalnej i „otwartej różnicy” między wiarą indywidualną a wspólną wiarą Kościoła.<sup>53</sup>

Wewnętrzne zróżnicowanie ma jednak w Kościele swoje granice. Tak bowiem jak istnieje niebezpieczeństwo „uniformizacji”, tak też istnieje niebezpieczeństwo „separacji”. Istnieją wartości podstawowe życia kościelnego, w których następuje jego najintensywniejsze urzeczywistnienie. Jeśli ktoś wykluczałby je, zrywa najgłębsze odniesienie do Kościoła (niezależnie od tego, czy dokona się to w formie publicznego wystąpienia z Kościoła, czy zostanie orzeczone wykluczenie, czy też nie). To samo odnosi się do istotnych prawd wyznania wiary. Kto nie przyjmuje ich, zrywa więź ze wspólną wiarą Kościoła, oddziela się i jego osobiste rozumienie wiary (choćby było nie wiadomo jak oryginalne i twórcze) nie służy już wspólnej wierze Kościoła. Orzekanie faktu odstępowania należy do Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. To on ustawia obowiązujące „słupy graniczne” i definiuje, jak daleko może posuwać się „otwarta różnica” między wspólną wiarą a jej indywidualnym rozumieniem, bez rozsadzania jedności Kościoła. Nie oznacza to niedowierzania wobec Ducha Świętego i Jego działania w Kościele, lecz wystąpienie przeciwko zastępowaniu Ducha Świętego swoim własnym duchem. W ostateczności kompetencji Urzędu Kościoła wspólnota wiary osiąga swoją najwyższą konkretność i obiektywność. Nadaje ona wierze wyraźne kształty, które pomagają człowiekowi w byciu chrześcijaninem oraz w wychodzeniu poza siebie dla włączenia się w większą jedność wspólnej wiary.<sup>54</sup>

### 3.2. Pneumatologiczno-eklezyjalny wymiar zachowania wolności

Instytucjonalność Kościoła jest także znakiem Ducha Świętego wyzwalającego od „konieczności” zbawienia się przez samego siebie.<sup>55</sup> Dar Ducha Jezusa Chrystusa jest istotnie związany z wolnością i wyzwoleniem: „Tam, gdzie jest Duch, tam jest i wolność” (2Kor 3,17 – por. Ga 4,6; Rz 8,15).<sup>56</sup> W Jezusie Chrystusie, który

<sup>53</sup> Por. tamże; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 194; tenże, *Die Kirche...*, dz. cyt., 399; K. Rahner, *Zur Struktur des Kirchenvolkes heute*, Rahner S IX, Zürich - Einsiedeln - Köln <sup>2</sup>1973, 558-568; tenże, *Der Glaube des Christen und die Lehre der Kirche*, Rahner S X, Zürich - Einsiedeln - Köln 1972, 262-285; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 367-368.

<sup>54</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 132-133; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 368-369.

<sup>55</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 195.

<sup>56</sup> Por. H. Schlier, *Herkunft, Ankunft und Wirkungen des Heiligen Geistes im Neuen Testament*, w: C. Heitmann - H. Mühlen (Hrsg.), *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes*, Hamburg 1974, 118-130.

jako Syn całkowicie zawdzięcza siebie Ojcu i całą swoją wolność oddaje w miłości Ojcu, wypełniła się we właściwym sensie ludzka wolność. On „wyzwolił” ją z jej zaplątania się w sobie samej ku wolności właściwej – do wdzięczności wobec Boga oraz miłości wobec ludzi i całego stworzenia (por. Ga 5,1). Jeśli ktoś powierzy się Jezusowi i gotowy jest pozwolić na „wykupienie” z niewoli własnej sprawiedliwości i myślenia tylko o sobie (por. Ga 3,11-13, 4,1-7), Bóg posyła „Ducha Syna swego, który woła Abba-Ojciec” (por. Ga 4,6; Rz 8,15). On jest Duchem wolnych dzieci Bożych, które nie podlegają żadnej mocy ziemskiej, ponieważ wyzwoliły się z uciśkającego, niosącego śmierć „Prawa”, nakładającego na każdego obowiązek zapewnienia sobie zbawienia dzięki własnym możliwościom i „dobrym uczynom”. Dzieci Boże są wolne, ponieważ otrzymują to zbawienie jako dar Bożej miłości i mogą go przekazywać innym bez lęku. Wyzwolenie to dokonuje się nie tylko w wymiarach osobowego obdarowania Duchem, lecz także za pośrednictwem Kościoła, przede wszystkim przez wzywające do wolności słowo oraz sakramenty chrztu i Eucharystii.<sup>57</sup>

Historia odniesień między Kościołem instytucjonalnym a wolnością ducha nie jest kartą chwały Kościoła. Jednak właśnie instytucjonalna forma Kościoła nosi w sobie powołanie do bycia narzędziem wyzwalającego Ducha Chrystusa, a wyzwalamąca moc tegoż Ducha przejawia się w posłudze „utożsamiania” i „integrowania”. Nie wystarczy, by Kościół był „konkretny” tylko w swojej wolności. Przeciwnie, wypełnia swoje zadanie sakramentu Ducha Świętego bardziej wtedy, gdy przyjmuje formę bycia dla innych. Kościół nie czyni tego sam z siebie – to jest dziełem obecnego i działającego w Duchu Świętym Jezusa Chrystusa. Jednak jako pochodzący od Chrystusa symbol wyzwolonej wolności, Kościół musi w każdym czasie tworzyć realne znaki, zapowiadające powszechne, ostateczne wyzwolenie i pojednanie.<sup>58</sup>

Tożsamość wiary z jej początkiem i tradycją wyzwala wspólnotę od konieczności odtwarzania tej tożsamości w każdym momencie historii i w nawiązaniu do aktualnego „ducha czasu”, może wyzwolić jej wiarę od świadomości pozbawionej historycznego wymiaru, wydanej na łup chwili i podnoszonej za każdym razem do rangi ostatecznie obowiązującej. „Głęboki oddech” tradycji wiary relatywizuje teraźniejszość wiary, wbudowuje ją w historyczno-społeczną ciągłość wiary i zabezpiecza przed absolutyzowaniem jej.<sup>59</sup> To samo odnosi się do integrującej roli instytucjonalności. Powiązanie z powszechną wiarą Kościoła może wyzwolić wiarę od

<sup>57</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 134, tenże, *Hinführung...*, dz. cyt., 122-124, 131-133; tenże, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 173-174; tenże *Die Kirche...*, dz. cyt., 400; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 195; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 369-371.

<sup>58</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 135-136; tenże, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 174, 179-180; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 371.

<sup>59</sup> Por. M. Kehl, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 178; tenże, *Die Kirche...*, dz. cyt., 400-401; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 195; tenże, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 136.

subiektywnej ciasnoty i bezpostaciowości, która z czasem ustanawia „miarę” tej wiary i coraz mniej dopuszcza pochodzenie wiary „ze słuchania” (por. Rz 10,17). Posługa instytucjonalnego Kościoła wyzwala do wolności, która pozwala na to, by zostać obdarowanym wiarą i zbawieniem „z łaski” (por. Rz 4,16).<sup>70</sup>

Trzeba jednak odróżnić działanie wyzwalające od „opiekuńczego odciążania” od odpowiedzialności, decyzji i przyjęcia wiary. Powinno chodzić o to, aby Kościół wyzwalał nie „od”, lecz „do” odpowiedzialności w wierze. Nie chodzi więc o emancypację od Kościoła, lecz o takie uporządkowanie wspólnej przestrzeni wiary, żeby człowiek czuł się podmiotem, a nie przedmiotem zbawczej troski. Kryterium stanowi możliwości współodpowiedzialnego udziału wiernych we wszystkich życiowych dokonaniach i decyzjach Kościoła<sup>71</sup> – przecież Duch Święty udzielany jest w przyjmowaniu Słowa Bożego i sakramentów nie dzięki łasce Kościoła, lecz dzięki łasce Boga, który posługuje się Kościołem jako narzędziem. Im bardziej rozbudowana zostanie ta możliwość, tym bardziej Kościół będzie doświadczał siebie jako wspólnoty wyzwolonych, zawdzięczających wolność wolności Chrystusa. Struktury instytucji powinny na serio traktować różnorodne doświadczenia wiary różnych „charyzmatów”, uwzględniać „lud Boży” jako odpowiedzialny czynnik chrześcijańskiej służby zbawieniu (por. KDK 10-12; 36). Im odważniej Kościół zacznie kroczyć drogą umożliwiającą otwartą dyskusję, stopniowego oddzielenia różnych funkcji i odpowiedzialności od narosłego w ciągu historii związku z urzędami (kosztem innych charyzmatów), współdecydującej funkcji podtrzymywanych przez Ducha Świętego kompetencji (charyzmatów) – tym łatwiej będzie doświadczany jako rzeczywista wspólnota „zawdzięczanej i wyzwolonej wolności”.<sup>72</sup>

Taka „konkretna wolność wiary” w Kościele ma także swoją ambiwalencję. Instytucjonalna „konkretyzacja” niesie też ze sobą pewne ryzyko, toteż należy dodać, że „charyzmatyczna” moc Ducha Świętego broni ją przed wyobcowaniem, ciągle tę konkretyzację relatywizuje i otwiera na nowo wobec ofiarowywanej przez Niego przeszłości.<sup>73</sup>

<sup>70</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 136-137; tenże, *Die Kirche...*, dz. cyt., 401; tenże, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 178-179; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 196; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 372.

<sup>71</sup> Por. M. Kehl, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 196; H.J. Pottmeyer, *Theologie der Synodalen Strukturen*, w: A. Exeler (Hrsg.), *Fragen der Kirche heute*, Würzburg 1971, 164-182; W. Kasper, *Kollegiale Strukturen in der Kirche*, w: tenże, *Glaube und Geschichte*, Mainz 1970, 355-370.

<sup>72</sup> Por. W. Kasper, *Amt und Gemeinde*, w: tenże, *Glaube und Geschichte*, Mainz 1970, 388-414; M. Kehl, *Kirche als Institution – eine theologische Begründung*, dz. cyt., 137-138; tenże, *Kirche als Institution*, dz. cyt., 196-197; tenże, *Die Kirche...*, dz. cyt., 401-402; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 372-373.

<sup>73</sup> Por. M. Kehl, *Kirche – Sakrament des Geistes*, dz. cyt., 179; M. Jagodziński, *Communio dzięki komunikacji...*, dz. cyt., 373-374.